

## Mają serce nie tylko do piłki. Zwrócili się o pomoc dla syna bramkarza

data aktualizacji: 2022.02.18 autor: Włodzimierz Szczepański



Rodzice postanowili, że Jaś będzie chodził do zwykłego przedszkola. Z powodu obniżonej odporności często go nie ma na zajęciach, ale nie rezygnują. Jaś zakochał się w przedszkolu. (fot. arch.)

**Klub Korona Stary Dwór (gm. Rawa Mazowiecka) założyły i tworzą osoby, które kochają piłkę. Okazuje się, że mają serce nie tylko do piłki. Klub zachęca do wsparcia 1 proc. odpisu z podatku na leczenie i rehabilitację Jasia Domańskiego, synka bramkarza ich zespołu. Rodzice walczą, aby ich syn wiódł normalne życie.**

Ostatnio członkowie klubu zwrócili się z apelem o pomoc dla Jasia i dopisali: - Bo my koroniarze to jedna rodzina.

W tle rozmowy telefonicznej słychać żywiołowe odgłosy, to szalejący w zabawie Jasiek.

- On jest bardzo energiczny. Szykuje się, że siostra będzie jeszcze bardziej - śmieje się Jagoda Domańska. - Zdecydowaliśmy się na kolejne dziecko, chociaż obawy czy narodzi się zdrowe, były duże.

Tym bardziej że Jasio otrzymał tuż po urodzeniu 10 punktów w skali Apgar.

- Jasio przyszedł na świat dzień po terminie. Zanikło tętno. Lekarze z obawy o dziecko zdecydowali się na cesarkę - opowiada...



Cały artykuł czytaj w nowym (17.02) wydaniu „Głosu Rawy Mazowieckiej i Okolicy”. Już w sprzedaży. Do pobrania także w wersji elektronicznej - [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40083-maja-serce-nie-tylko-do-pilki-zwrocili-sie-o-pomoc-dla-syna-bramkarza>